

należy do roślin częściowo chronionych, ale rodzi się pytanie, czy ta forma ochrony rzeczywiście będzie skuteczna. Czy sam akt prawny ochroni go, na przykład przed brakiem wyobraźni ludzi pracujących przy zrywce drewna w lesie? Prawdopodobnie nie! Dosty często byłem świadkiem ignorowania przepisów, nie tylko przez służby leśne, ale i przez najwykleszych ludzi, turystów, wyciągających najpóźniejsze rośliny chronione: lilie, pelniki, storczyki, a następnie porzucających je na dalszym szlaku swojej wędrowki, tylko dlatego, że zwiędły.

*Dariusz Konopko*

## Zabytki archeologiczne na obszarze Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego i okolic

Wędrując po obszarze Parku i podziwiając zachowane jeszcze w wielu miejscach jego walory przyrodnicze zapominamy, że ziemia ta jest również bardzo bogata w zabytki związane z dawnym osadnictwem człowieka.

Ślady najdawniejszego osadnictwa na obszarze Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego sięgają neolitu, czyli okresu od 5500 r. p.n.e. do 1800 r. p.n.e. W tak zwanym późnym neolicie obszar ten zasiedlany był przez ludność kultury łowców fok, zwaną

Neolit - młodsza epoka kamienia lub epoka kamienia gładzonego. Okres rozwoju społeczeństw ludzkich od około 8 tys lat p.n.e. do około 1800 r. p.n.e. Podstrawą społeczeństw rozwijających się w tym czasie stało się rolnictwo oraz hodowla zwierząt. Na obszarze współczesnej Polski pierwsze kultury o charakterze neolitycznym pojawiły się około 5500 lat p.n.e. - kultura ceramiki wstęgowej gwałt.

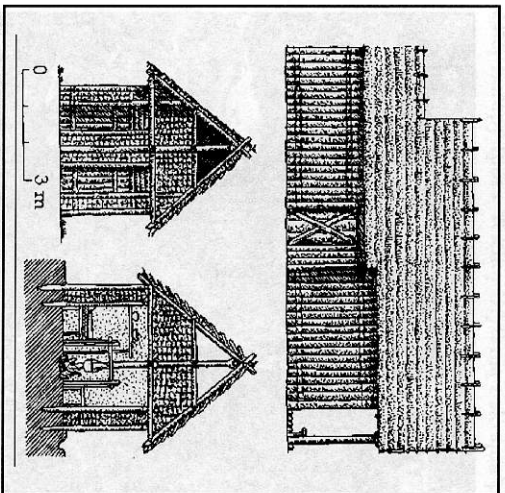
ludność kultury łowców fok, zwaną

rzucawką. Nazwa tej kultury archeologicznej pochodzi od miejsca odkrycia jednej z większych osad - miejscowości Rzucawo w pobliżu Pucka, na obszarze Nadmorskiego Parku Krajobrazowe-

go. Ludność tej kultury zamieszkiwała brzeg

Baltyku od okolic Władysławowa aż po Półwysep Sambijski i specjalizowała się w połowach morskich saków: fok szarych i grenlandzkich oraz morswinów. Łowiono również dużo różnych gatunków ryb, w tym: sumy, szczupaki, jesiotry. Polowano na tury, niedźwiedzie, jelenie, sarny, wilki i bobry oraz hodowano bydło, konie, kozy i psy. Charakterystyczne domy o konstrukcji słupowej, czasami kilkunordzinne, budowano na tarasach zboczy nadbrzeżnych.

Na obszarze parku i jego otuliny zlokalizowano również szereg cmentarzyśk ludności kultury grobów skrzynekowych (nazwa tej kultury archeologicznej pochodzi od charakterystycznych grobów w kształcie dużych skrzyń budowanych z płyt kamiennych) pochodzących z epoki żelaza (z okresu halstaackiego: 700-470



Rekonstrukcja domu kultury rzucawkowej.

Substancja kopalna, węg. B. Ehrlich.

Zdanie: Inowroc

Epoka żelaza - okres w rozwoju społeczeństw ludzkich następujący po epoce brązu. Powszechnym surowcem wykorzystywanym do produkcji narzędzi staje się w tym czasie żelazo. Za początek tej epoki w Europie Środkowej przyjmuje się lata 750/700 roku p.n.e. Z archeologicznego punktu widzenia epoka żelaza kończy się w połowie wieku XIII, z końcem tak zwanego okresu wczesnośredniowiecznego.

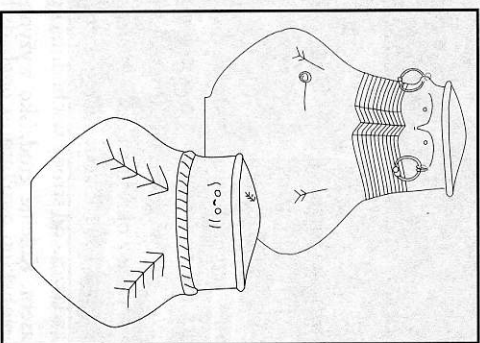
między innymi w okolicach Gościcina, Rumi - Janowa, Szemud, Włotmina, Koleczkowa, Łężyc, Reszek i wielu innych miejscowości.

Kultura wschodniopomorska rozwinęła się na bazie kultury huzyckiej (grupy kaszubskiej). Podstrawą gospodarki była hodowla owiec, kóz, bydła, koni oraz uprawa ziemi - spośród zbóż wykorzystywano proso, jęczmień, pszenice i żyto. Żywności dostarczało również rybactwo, myślistwo oraz zbieractwo. Bardzo charakterystyczne dla kultury wschodniopomorskiej są, wspomniane już wyżej, urny twarżowe. Jest to typ popielnic, które w górnej części zdobione były wspaniałymi wyobrażeniami twarzy ludzkich.

Modelowano oczy, usta, uszy oraz nos; powierzchnia naczyń pokrywana była rozmaitymi rytami przedstawiającymi nasyjniki, napiersniki, zawieszki, grzebienie, szpile, tarcze, oszcypy i itp. Na brzuscu urn przedstawiane były również sceny o charakterze kultowym, związane z kultem słońca. Na urny nakładano niekiedy oryginalne ozdoby np. żelazne lub brązowe nasyjniki, napiersniki; w uszy wpinano kołczyki z brązowego drutu z nanizanymi szklarnymi lub bursztynowymi paciorkami. Najbogatszy w Polsce zbiór urn twarżowych można obejrzeć w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku.

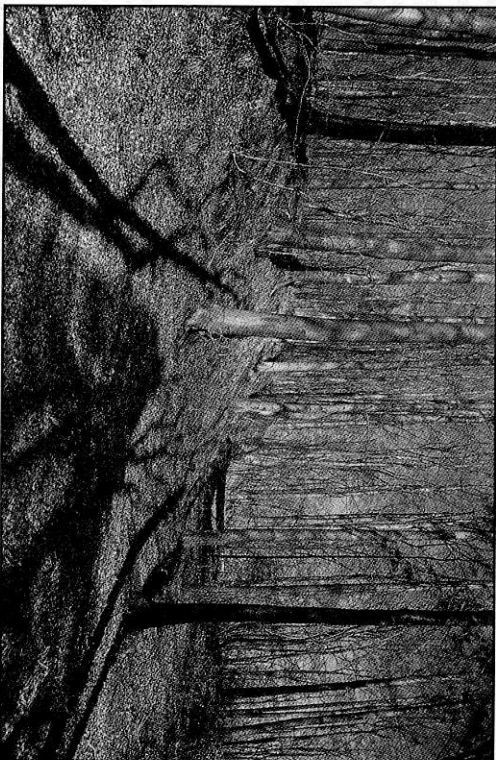
Innymi śladami pobytu ludzi na interesującym nas obszarze są grodziska, czyli miejsca dawnych obronnych osad - grodów. Dobrze zachowane grodzisko można zobaczyć w rezerwacie "Gałęźna Góra". Ma ono kształt czworoboczny z zaokrąglonymi rogami. W czasie jego wzniesienia wykorzystano naturalne warunki terenowe, tak aby zmaksymalizować walory obronne grodu. Zlokalizowane ono zostało na wzniesieniu, na wysokości 102 metrów n.p.m. Dobrze widoczne w terenie są zwłaszcza wały grodziska od strony południowej i zachodniej. Zostały one usypane w taki sposób, aby stanowiły przedłużenie stoków, co spowodowało, że grodzisko było i jest trudnodostępne ze wszystkich stron z wyjątkiem północnej. Tęgo typu grodzisko klasyfikuje się do grupy grodzisk wyżynnych - nie były one sypane od podstraw (jak w przypadku tak zwanych grodzisk nizinnych), ale w czasie ich wznieszenia wykorzystywano naturalną trzeźbę terenu zwiększającą walory obronne. Jeszcze przed wojną wewnątrz wałów były widoczne pogłębienia, świadczące o istnieniu kilku części grodu oraz prawdopodobnie resztki studni. W czasie prowadzonych tu powierzchniowych badań archeologicznych znaleziono fragmenty naczyń, które pozwoliły datować grodzisko na okres wczesnego średniowiecza.

W pobliżu grodziska zlokalizowane są pochówki kurhanowe, datowane na ten sam okres, co grodzisko, co świadczy o tym, że było to miejsce pochówku mieszkańców grodu na "Zamkowej



Urnę twarżową kultury wschodniopomorskiej

Rys. Dariusz Osarowski



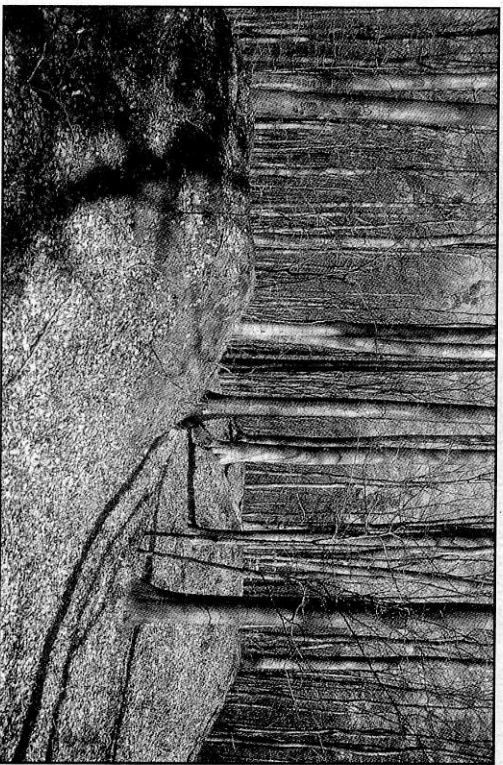
Wczesnonruthenijskie grodzisko - po lewej stronie zachowany wał

autor: Dariusz Ozanowski

ciem, krzesiwo, osetkę, okucia pasa oraz tak zwany kabłaczek - ozdobę kobiet słowiańskich, przy-  
czepianą do nakrycia głowy.

Datowane na ten sam okres cmentarzyska kurhanowe (ale, że znacznie mniej widoczny-  
mi w terenie kurhanami) zlokalizowane są również w lasach w pobliżu Poliany Łężyckiej oraz w oko-  
licy miejscowości Grabowiec w gminie Szemud.

W granicach Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego znajduje się jeszcze jedno grodzisko  
wyższe z okresu wczesnego średniowiecza. Jest ono zlokalizowane na wzniesieniu koło Redy Pie-  
leszcza i ma kształt nieregularnego czworoboku. W terenie dobrze widoczne są wały grodziska  
(zwłaszcza od strony wschodniej i południowej), całe wnętrze dawnego grodu zarosnięte jest gęstym  
lasem. Kolejne grodzisko wyższe zachowało się również w Tuchomku - w sąsiedztwie otuliny



Cmentarzysko kurhanowe na Zamkowej Górze

autor: Dariusz Ozanowski

Górze". W czasie  
prowadzonych przed  
wojną badań na  
cmentarzysku zloka-  
lizowano 25 kurha-  
nów okrągłych lub  
czworobocznych  
zaokrąglonych o wy-  
sokości 1,5 metra  
i średnicy 6 metrów.

W czasie prac arche-  
ologicznych rozebra-  
no 10 kurhanów  
i odkryto w nich,  
między innymi, noże  
w pochwie skórzanej  
z brązowym oku-

Parku. Znajduje się  
ono na półwyspie  
na wschodnim brze-  
gu jeziora Tuchom.

W pobliżu  
Parku znajduje się  
znakomite zachowa-  
wane grodzisko  
w Sopocie, zwane  
Górą Zamkową lub  
Parelnią. W wyniku  
przeprowadzonych  
prac archeologicz-  
nych (pierwsze już  
w 1885 prowadził  
Hugo Conwentz -

niemiecki paleobotanik) wykazano  
dwie fazy zasiedlenia tego grodziska:  
od VIII do połowy IX wieku najdo-  
wała się tu osada otwarta, która  
następnie w połowie IX wieku zosta-  
ła otoczona wałem drewniano-ziem-  
nym.

Gród spełniający prawdo-  
podobnie funkcję  
strażnicy kontrolują-  
cej strefę przybrzeż-  
ną, istniał aż do koń-  
ca X wieku; jego  
upadek wiąże się z  
powstaniem "kon-  
kurencyjnego o"  
grodu w Gdańsku.

W wyniku analizy  
zabytków odkrytych  
w czasie prac arche-  
ologicznych udało  
się zrekonstruować  
bramę, część wałów  
oraz część zabudowy  
wnętrza grodu.

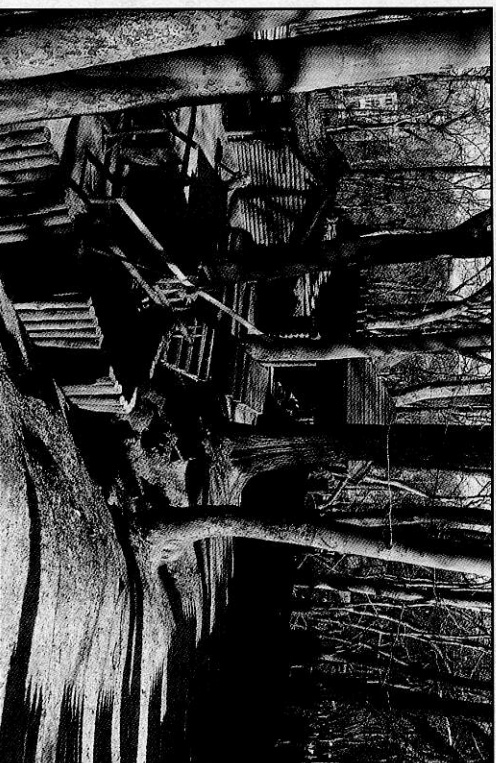
Dlaczego tyle piszę  
o tym miejscu? Otóż dlatego, gdyż co prawda sopocki gród zbadano stosunkowo dokładnie, lecz  
nadal nieznanne jest miejsce, gdzie chowani byli jego mieszkańcy. Być może śladami cmentarzyska  
mieszkańców tego grodu są kurhany zachowane (i to w całkiem niezłym stanie) w pobliżu Wiel-  
kiej Gwiazdy, w Lasach Sopockich na terenie TPK.

Oczywiście, nie da się wykluczyć innego pochodzenia tych kurhanów - mogą to być, na przykład,  
pochówki ludności kultury łżyckiej, tym bardziej, że według notarek zachowywanych w archiwum  
Muzeum Archeologicznego w Gdań-  
sku, groby ludności tej kultury  
odkryto w XIX wieku na terenie  
położonego nieopodal Bernardowa.

W okolicach Wielkiej

Gwiazdy znajdują się również inne  
interesujące formy ziemne, które  
mogą być interpretowane jako groby megalityczne. Szeroko na ten temat pisał Tadeusz T. Głusz-  
ko w "30 Dniach" w numerze 5 (31) z maja 2001 roku w artykule "Lesne zawilce na sopockich kur-  
hanach". Jeżeli faktycznie nasypy kamienne z Lasów Sopockich to groby megalityczne byłyby to

Megality - konstrukcje kamienne o różnych wielkości, pełniące funk-  
cje kultowe bądź grobowe, znane od neolitu. Nazwa ta pochodzi z  
połączenia dwóch greckich słów *megas* - wielki i *lithe* - kamień i tym  
samy dosłownie oznacza wielki kamień. Najbardziej znanymi pol-  
skimi megalitami są tak zwane grobowce kupańskie kultury pucha-  
rów lejkowatych, najbardziej znane w Europie (a może i na świecie) to  
zapewne kamienne konstrukcje w Stonehenge w Wielkiej Brytanii.



Rekonstrukcja zabudowy wnętrza i ułtów grodziska w Sopocie

autor: Dariusz Ozanowski

Pomorzanie - zwyczajowa nazwa grupy plemion słowiańskich  
zamieszkujących Pomorze, czyli obszar od ujścia Odry do ujścia  
Wisły; południową granicę terenów zasiedlonych przez Pomorzian sra-  
nowity obszary sandrowe pokryte puszczami, m.in.: notecą. Jednym  
z plemion pomorskich byli Wolfimanie, zamieszkujący wyspę Wolin  
od IX do XI wieku.

Wielkiej Gwiazdy znajdują się również inne  
interesujące formy ziemne, które  
mogą być interpretowane jako groby megalityczne. Szeroko na ten temat pisał Tadeusz T. Głusz-  
ko w "30 Dniach" w numerze 5 (31) z maja 2001 roku w artykule "Lesne zawilce na sopockich kur-  
hanach". Jeżeli faktycznie nasypy kamienne z Lasów Sopockich to groby megalityczne byłyby to

